

ADAM GRABOWSKI



Ambiwalencja

postaw interpersonalnych
w sytuacji stałego kontaktu
i po jego zakończeniu



IMPULS

Ambiwalencja postaw interpersonalnych
w sytuacji stałego kontaktu
i po jego zakończeniu

Adam Grabowski

Ambiwalencja postaw interpersonalnych
w sytuacji stałego kontaktu
i po jego zakończeniu



Oficyna Wydawnicza „Impuls”
Kraków 2007

© Copyright by Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007

Recenzenci:

dr hab. Rafał Krzysztof Ohme, prof. SWPS

dr hab. Mieczysław Ciosek, prof. UG

Redakcja wydawnicza:

Magdalena Polek

Korekta:

Urszula Lisowska

Projekt okładki:

Ewa Beniak-Haremska

Publikacja dofinansowana ze środków Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
i badań statutowych Katedry Pedagogiki Opiekuńczej

ISBN 978-83-7308-876-4

Oficyna Wydawnicza „Impuls”
30-619 Kraków, ul. Turniejowa 59/5
tel. (0-12) 422-41-80, fax: (0-12) 422-59-47
www.impulsoficyna.com.pl, e-mail: impuls@impulsoficyna.com.pl
Wydanie I, Kraków 2007

*Dziękuję mojemu Promotorowi
profesorowi Bogdanowi Wojciszke
za zainspirowanie mnie i ukierunkowanie
moich wysiłków badawczych.*

*Serdeczne podziękowania składam
również na ręce profesora Fritza Stracka
za bardzo życzliwe przyjęcie
i opiekę naukową podczas mego pobytu
w Instytucie Psychologii
Uniwersytetu w Würzburgu w Niemczech
w ramach rocznego stypendium.*

Spis treści

Część pierwsza

1. Ambiwalencja postaw	11
1.1. Definicje i sposób pomiaru postaw a ambiwalencja	11
1.2. Definicje ambiwalencji	13
1.3. Struktura postaw a ambiwalencja	15
1.4. Rola postaw ambiwalentnych i ich wpływ na procesy przetwarzania informacji o obiekcie postawy	18
1.5. Metody pomiaru ambiwalencji	20
1.5.1. Wzory Scotta	20
1.5.2. Model Kaplana	22
1.5.3. Wzór Katza i Hassa	23
1.5.4. Wzór Priestera i Petty'ego – Gradual Threshold Model	24
1.5.5. Wzór Griffina	25
1.6. Próby weryfikacji trafności przewidywań proponowanych modeli	27
1.6.1. Teoretyczne kryterium trafności – warunki Brecklera	27
1.6.2. Badania empiryczne	27
1.6.2.1. Miara bezpośrednia	27
1.6.2.2. Ambiwalencja jako zmienna pośrednicząca (mediator) między postawą a zachowaniem i jej związek z innymi cechami postawy	28
1.6.2.3. Negatywne emocje powodowane przez ambiwalencję	29
2. Ewaluatywna reprezentacja innych osób	29
2.1. Poznawcza reprezentacja innych osób – model Wyera i Srulla	30
2.2. Kształtowanie oceny interpersonalnej według modelu kontinuum Fiske i Neuberga	35
2.3. Porównanie modeli Wyera i Srulla oraz Fiske i Neuberga	38
2.4. Główne wymiary ocen interpersonalnych	38
2.5. Mechanizmy przezwycięzania niezgodności ewaluatywnej	41
Podsumowanie części pierwszej	46

Część druga

3. Prezentacja własnych badań	51
3.1. Hipotezy	51
3.2. Badanie 1	52
3.3. Badanie 2	54
3.4. Badanie 3	57
3.5. Badanie 4	63
Podsumowanie części drugiej	65
4. Kierunki przyszłych badań	66
Bibliografia	69
Aneks	77
Streszczenie	89
Summary	91

Część pierwsza

1. Ambiwalencja postaw

1.1. Definicje i sposób pomiaru postaw a ambiwalencja

W psychologii społecznej postawą nazywa się w miarę stałą tendencję do wartościowania kogoś lub czegoś (obiektu postawy) pozytywnie bądź negatywnie (Eagly, Chaiken, 1993; Wojciszke, 2002). Tendencja ta, według niektórych badaczy, jest kombinacją trzech różnych reakcji na obiekt postawy: afektywnej, czyli związanej z emocjami przezeń wywoływanymi, poznawczej – związanej z przekonaniem, poglądem i wyobrażeniem na jego temat – oraz behawioralnej, czyli odzwierciedlającej zachowanie w stosunku do obiektu postawy (Eagly, Chaiken, 1998; Hänze, 2002). Jednak wiele współczesnych badań coraz wyraźniej wskazuje na to, że postawa jest równoznaczna ze stosunkiem afektywnym do danego obiektu (np. Bargh, 1996; Bargh, Chaiken, Gendler, Pratto, 1992; Breckler, Wiggins, 1989; Fazio, Sanbonmatsu, Powell, Kardes, 1986; Ohme, Błaszczak, Pochwatko, 1999). Okazuje się ponadto, że hipotetyczne składniki postawy (afektywny, poznawczy i behawioralny), mierzone za pomocą metody najczęściej stosowanej w badaniach psychologicznych, czyli na podstawie wypowiedzi respondentów, zlewają się przeważnie w jeden wymiar, którym jest wartościowanie (Wojciszke, 2002)¹.

Zakłada się, że postawy mają swoją reprezentację w pamięci semantycznej, którą może przywołać rzeczywista bądź symboliczna obecność obiektu postawy (Bargh i in., 1992). Im silniejszy związek skojarzeniowy między obiektem postawy a jego oceną, tym łatwiej przywołać reprezentację postawy z pamięci, czyli tym większa jest jej dostępność pamięciowa (*accessibility*, Fazio, 1989, 1995).

¹ Wraca się więc obecnie do stosowanego niegdyś sposobu definiowania postaw: już Thurstone uważał postawę za reakcję afektywną (pozytywną lub negatywną) na obiekt postawy, a Osgood i jego współpracownicy rozumieli ją jako ocenę jej obiektu (za: Greenwald, Banaji, 1995).

Tradycyjnym sposobem obrazowego przedstawiania postaw, związanym z rozumieniem ich jako ogólnej oceny obiektu postawy, jest kontinuum rozciągające się między biegunami „bardzo negatywnie” i „bardzo pozytywnie”, z punktem neutralnym w środku (Breckler, Wiggins, 1989; Fazio, 1995; Krosnick, Petty, 1995; Pratkanis, 1989; Wojciszke, 2002). Taki sposób obrazowania postaw ściśle związany jest ze stosowanymi metodami ich pomiaru – skalami o końcach takich, jak np.: bardzo negatywny – bardzo pozytywny, bardzo przyjemny – bardzo nieprzyjemny, bardzo dobry – bardzo zły itp. Postawę osoby badanej wobec danego obiektu określa zatem pozycja zaznaczona przez nią na takiej skali.

Stosowanie tego typu skal w kwestionariuszach według wielu badaczy (np. Ajzen, 1989; Ostrom, 1989) pozwalało dokładnie określić czyjąś postawę wobec dowolnego obiektu, pokazując, jaki jest znak tej postawy – dodatni czy ujemny, tzn. czy postawa ta jest pozytywna, czy negatywna, oraz jej natężenie, tzn. jak bardzo punkt zaznaczony przez respondenta jest oddalony od środka skali. Jednak, jak zauważył Kaplan (1972), nie wiadomo, jak interpretować sytuację, w której osoba badana zaznaczy właśnie ów środek skali. Z jednej strony bowiem może to oznaczać stosunek obojętny (ani pozytywny, ani negatywny), z drugiej – świadczyć o tym, że reakcja respondenta na dany obiekt postawy jest w tym samym stopniu pozytywna co negatywna. Aby rozstrzygnąć tę niejasność, Kaplan (1972) zmodyfikował sposób pomiaru postaw: stosowaną do tej pory skalę podzielił na dwie – jedną do pomiaru natężenia reakcji pozytywnych, drugą do pomiaru natężenia reakcji negatywnych. Okazało się, że korelacja wyników z obu tych skal nawet nie zbliżała się do wartości -1 , a wynosiła jedynie $-0,05$ (Kaplan, 1972). Zgodnie z tym, co przewidywał Kaplan, np. silne reakcje negatywne na jakiś obiekt postawy wcale automatycznie nie oznaczają bowiem występowania słabych reakcji pozytywnych lub ich braku, i odwrotnie: silne reakcje pozytywne nie muszą wcale wykluczać jednoczesnego istnienia reakcji negatywnych. Kaplan zatem jako pierwszy pokazał tak wyraźnie to, co przed nim postulował już Scott (1966, 1969), a mianowicie, że postawy mogą być jednocześnie pozytywne i negatywne, czyli ambiwalentne, mimo że wspomniany wcześniej sposób ich definiowania zakładał *a priori*, że każda postawa ma tylko jeden znak – dodatni (postawa pozytywna) lub ujemny (postawa negatywna). Wyniki ogłoszone przez Kaplana (1972) nie uczyniły jednak natychmiastowego przełomu w podejściu psychologii społecznej do badania postaw – sposób ich definiowania się nie zmienił, a zjawisko ambiwalencji naprawdę zainteresowało innych badaczy dopiero w następnych dekadach (np. Bell, Esses, Maio,

1996; Brömer, 1998; Jonas, Diehl, Brömer, 1997; Katz, Hass, 1988; Katz, Wackenhut, Hass, 1986; Maio, Bell, Esses, 1996; Priester, Petty, 1996, 2002; Thompson, Zanna, 1995; Thompson, Zanna, Griffin, 1995). Stało się tak, jak twierdzą np. Priester i Petty (1996) czy Thompson i in. (1995), za sprawą dominujących pod koniec lat sześćdziesiątych teorii zgodności poznawczej w badaniach postaw, które traktowały ambiwalencję jako krótkotrwały stan przejściowy, kończący się wraz z rozwiązaniem zaistniałej niezgodności.

Można więc tylko żałować, że prawdziwe zainteresowanie ambiwalencją postaw nastąpiło tak późno, jako że badanie jej okazało się ważne dla lepszego rozumienia zjawisk interesujących nie tylko psychologów społecznych. Badania dotyczące ambiwalencji (omówione dokładniej w dalszych częściach tego tekstu) przyczyniły się przede wszystkim do lepszego poznania samej struktury postaw. Udowodniono bowiem, wbrew wcześniejszym opiniom, że ambiwalencja może być właściwością charakteryzującą siłę postawy (Bargh i in., 1992; Bassili, 1996; Brömer, Jonas, Diehl, 2000; Cacioppo, Gardner, Bernston, 1997; Erber, Hodges, Wilson, 1995; Fazio, 1995; Maio, Esses, Bell, 2000; Priester, Petty, 1996; Thompson i in., 1995; Wegener, Downing, Krosnick, Petty 1995; Wegener i in., 1995), prowadzącą do wzmożonej pracy myślowej oraz systematycznego i bardziej obiektywnego przetwarzania informacji o ocenianym obiekcie (Brömer, 1998, 1999, 2000, 2002; Hänze, 2001; Jonas i in., 1997; Maio i in. 1996) najprawdopodobniej dlatego, że często powoduje dyskomfort psychiczny z powodu niemożności jednoznacznego określenia swego stanowiska wobec obiektu postawy (Bell, Esses, 2002; Katz, Hass, 1988; Katz i in., 1986; Monteith, 1996; Priester, Petty, 2001).

1.2. Definicje ambiwalencji

Mimo że w dziedzinie badania postaw ambiwalencja pojawiła się stosunkowo późno, jako pojęcie zagościła w historii psychologii bardzo wcześnie. Mianem ambiwalencji określano w teoriach psychodynamicznych nieświadomy konflikt powstający na skutek jednoczesnego przeżywania przeciwstawnych, tzn. pozytywnych i negatywnych, uczuć. Uczuciami tymi mogły być np. miłość i nienawiść w stosunku do jednego z rodziców. Jak podkreślał Freud, tego typu nieświadomy konflikt pojawiający się we wczesnych etapach ontogenezy mógł być przyczyną zaburzeń psychicznych pojawiających się w wieku dojrzałym (za: Brömer, 1999).

W podobny sposób definiowali ambiwalencję teoretycy konfliktu (Brown, Farber, 1951; Mowrer, 1960). Według nich, chodziło jednak o świadomy konflikt motywacyjny, będący wynikiem szczególnej konfiguracji reakcji możliwych w danej sytuacji. Możliwości te musiały mieć wykluczające się rezultaty, być subiektywnie równoważne w swej doniosłości i sile oraz pojawić się w sytuacji, w której każdy z rezultatów byłby równie pożądanym i równie osiągalnym. Lewin także przedstawiał ambiwalencję jako konflikt motywacyjny, ale występujący między dwoma tendencjami: dążeniem i unikaniem, w stosunku do obiektu, który jest celem dla kogoś w danej sytuacji. Konflikt taki, według Lewina, pojawia się, gdy celowi przypisuje się zarówno pozytywne, jak i negatywne cechy o podobnym natężeniu (za: Thompson i in., 1995).

O ambiwalencji mówi się również w psychologii rozwojowej. Ainsworth, Blehar, Waters i Wall (1978) wyróżnili trzy style przywiązania dziecka do matki – czy, ogólniej, do rodziców – we wczesnych fazach jego życia: bezpieczny, unikający i lękowo-ambiwalentny. Ten ostatni charakteryzuje się silną potrzebą bliskości i jednoczesnym lękiem przed odrzuceniem, można więc mówić o ambiwalentnym stosunku dziecka, jeśli nie do samego rodzica, to do bliskości z nim. Bowlby (1969) uważał, że styl przywiązania dziecka do rodziców ma w jego późniejszym życiu wpływ na zdolność do nawiązywania bliskich więzi z innymi ludźmi. Przypuszczenia Bowlby'ego potwierdziły badania nad zależnością między stylem przywiązania z dzieciństwa a przeżyciami w życiu dorosłym w bliskich związkach z przedstawicielami płci przeciwnej (Hazan, Shaver, 1987; Rothbard, Shaver, 1994; Tidwell, Reis, Shaver, 1996).

Powołując się na teorię współzależności w stosunkach interpersonalnych, Van Lange, Rusbult, Drigotas, Arriaga, Wittcher i Cox (1997) pokazują, że w bliskich związkach partnerskich można zaobserwować konflikt decyzyjny dotyczący różnych możliwości zachowania się partnerów. Może on wystąpić, gdy w dłuższej perspektywie czasowej korzyści, jakie przynosi taki związek, uzależnione są od zachowania każdego z partnerów. Kiedy więc np. jedna ze stron kieruje się wyłącznie własną korzyścią, rośnie prawdopodobieństwo, że druga zacznie zachowywać się równie egoistycznie lub zakończy związek. W takim właśnie przypadku często pojawia się jednak ów konflikt decyzyjny, czyli ambiwalencja, gdyż ewentualne przyjęcie stylu zachowania odzwierciedlającego egoizm partnera może doprowadzić do jego straty. Gotowość do poniesienia ofiar dla dobra związku może także rodzić ambiwalencję, uzasadniają bowiem oczekiwanie, że ofiarność jednej strony skłoni w końcu partnera do jej odwzajemnienia. Ambiwalencja dotyczy więc tutaj decyzji w sytuacji,

którą można określić jako odroczenie gratyfikacji (czy dla korzyści w dalszej przyszłości warto ponosić ofiary już teraz?).

Definicja ambiwalencji charakteryzującej czyjąś postawę opisuje ją jako tendencję do oceniania kogoś lub czegoś jednocześnie pozytywnie i negatywnie. Ta definicja, i wszystkie wyżej przedstawione, opiera się na założeniu, że afektywne bądź kognitywne elementy postawy niosą ze sobą przeciwstawne implikacje ewaluatywne. Oznacza to, że ambiwalencja może odzwierciedlać albo niezgodne ewaluatywnie opinie, poglądy na temat obiektu postawy albo sprzeczne w stosunku do niego uczucia. Według niektórych badaczy (Jonas, Brömer, Diehl, 2000a; Thompson i in., 1995), teoretycznie możliwa jest również ambiwalencja będąca rezultatem sprzeczności między opiniami i uczuciami, choć żadnemu z nich nie udało się wykazać istnienia tego rodzaju ambiwalencji w stosunkach interpersonalnych. W obliczu współczesnej wiedzy na temat procesów emocjonalnych i poznawczych oraz ich wzajemnych powiązań (por. Doliński, 1999; Ekman, Davidson, 1998; Goleman, 1997; Kolańczyk, 1998) możliwość zaistnienia ambiwalencji kognitywno-emocjonalnej w relacjach z innymi ludźmi wydaje się raczej wątpliwa.

1.3. Struktura postaw a ambiwalencja

Postawy rodzą się na skutek bezpośredniego lub pośredniego spotkania (doświadczenia) z danym obiektem postawy (Converse, 1970) i nie istnieją w izolacji. Każda ma swoje miejsce w ogólnej hierarchii postaw i odnosi się do abstrakcyjnych wartości wyznawanych przez jednostkę (Eagly, Chaiken, 1995; Katz, Hass, 1988). Stosunek danej postawy do pozostałych w hierarchii i do abstrakcyjnych wartości jest przykładem jej zewnętrznej (nadrzędnej) struktury (*inter-attitudinal structure*, Eagly, Chaiken, 1995). Jak dotąd tylko Katz i Hass (1988), i tylko w bardzo specyficznych kulturowo badaniach, wykazali związek ambiwalencji z nadrzędnymi cechami strukturalnymi postawy. Ich badania dowiodły, że pewne nadrzędne wartości mogą mieć wpływ na odczuwaną ambiwalencję, jeśli nie zgadzają się z poglądami na temat obiektu postawy. Katza i Hassa interesowały konkretnie postawy białych obywateli USA wobec czarnoskórych mieszkańców tego kraju. Z jednej strony okazało się, że osoby badane prezentowały bardzo przychylny pogląd wobec Murzynów, gdy pytania odwoływały się do ogólnoludzkich wartości (np. wyrażanych hasłem: „Wszyscy ludzie są równi”). Z drugiej strony jednak uczestnicy tego samego badania wypowiedali się w dużo mniej przychylny sposób o swych

czarnoskórych rodakach, gdy pytania dotyczyły np. powszechnej w tym kraju protestanckiej etyki pracy. Opinia w tym wypadku była bardzo krytyczna, zazwyczaj sprowadzała się bowiem do stwierdzeń typu: „Murzyni sami sobie zasłużyli na swój los, gdyż nie są tak pracowici jak biali”.

Cechami struktury wewnętrznej postawy (*intra-attitudinal structure*, Eagly, Chaiken, 1995) są jej dostępność pamięciowa (*accessibility*, Fazio, 1989, 1995), będąca siłą skojarzenia między obiektem postawy a jego ogólną oceną, natężenie, czyli stopień odchylenia od punktu neutralnego globalnej oceny pozytywnej lub negatywnej obiektu postawy (Abelson, 1995; Krosnick, Boninger, Chuang, Berent, Carnot, 1993), a także zgodność ewaluatywno-poznawcza i ewaluatywno-emocjonalna, czyli stopień, w jakim ogólna ocena obiektu postawy zgadza się z ewaluatywnymi implikacjami poglądów na jego temat bądź emocji przez niego wywoływanych (Brömer, 1999; Eagly, Chaiken, 1995). Dotychczasowe badania nie wykazały żadnego istotnego związku między ambiwalencją a zgodnością ewaluatywno-poznawczą czy ewaluatywno-emocjonalną (Maio i in., 1996). Stwierdzono natomiast systematyczne związki ambiwalencji z innymi właściwościami charakteryzującymi siłę postawy. Ambiwalencja związana jest z dostępnością postawy, w ten sposób, że reprezentację postawy ambiwalentnej trudniej jest przywołać z pamięci niż reprezentację postawy nieambiwalentnej (Bargh i in., 1992; Brömer, 1998; Fazio, 1995). Wiąże się także zarówno z niższym natężeniem (*extremity*) postawy (Maio i in., 1996), jak i z mniejszą co do niej pewnością (Bassili, 1996; Jonas i in., 1997). Postawy ambiwalentne są też nieco mniej trwałe od postaw nieambiwalentnych (Bargh i in., 1992; Bassili, 1996).

Jak wcześniej wspomniano, postawę można rozumieć jako skojarzenie między jej obiektem a oceną tego obiektu. Ambiwalencja jednak wiąże się z jednoczesnym skojarzeniem obiektu postawy z przeciwstawnymi ocenami. Jednocześnie aktywizujące się przeciwstawne oceny obiektu postawy, rywalizując ze sobą, osłabiają się nawzajem, co prowadzi do mniejszego ogólnego natężenia postawy (Bargh i in., 1992; Maio i in., 1996). By lepiej zrozumieć strukturę postaw ambiwalentnych, można odwołać się do zaproponowanego przez Erbera i jego współpracowników (Erber i in., 1995) założenia, że wiele postaw formułowanych jest na podstawie najbardziej dostępnych w pamięci elementów wiedzy dotyczących danego obiektu. Zatem w przypadku gdy nie występuje silny związek skojarzeniowy między obiektem postawy a jego oceną, można przyjąć, że postawy są konstruowane spontanicznie i zależą głównie od tego, jakie elementy wiedzy są w danej chwili najbardziej dostępne w pamięci. W przypadku ambiwalencji aktywowane będą zarówno